

POSTANOWIENIE

Dnia 12 września 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Kazimierz Klugiewicz

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 12 września 2017 r.,
sprawy **D. S.** ,
skazanego z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i in.,
kasacji, wniesionej przez obrońcę skazanego,
od wyroku Sądu Okręgowego w G.,
z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt V Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w G.,
z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...),

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację, jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 16 czerwca 2016 r., sygn. akt II K (...), D.S. został uznany za winnego popełnienia przestępstw: z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., za które wymierzono mu karę 4 lat pozbawienia wolności; oraz z art. 244 k.k., za które wymierzono mu karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności. Sąd Rejonowy połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 5 lat pozbawienia wolności, a na podstawie art. 46 § 2 k. k. zasądził od oskarżonego D.S. na rzecz pokrzywdzonego D.F. nawiązkę w kwocie 30.000 (trzydziestu tysięcy) złotych.

Sąd Okręgowy w G. wyrokiem z dnia 23 listopada 2016 r., sygn. akt V Ka (...), po rozpoznaniu apelacji obrońcy oskarżonego D.S., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Rejonowego w ten sposób, że: złagodził karę pozbawienia wolności za czyn z art. 244 k.k. do roku; uchylił orzeczenie o karze łącznej; na podstawie art. 85 § 1 i 2 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego jednostkowe kary pozbawienia wolności i wymierzył mu karę łączną 4 (czterech) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności; a w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

Kasację od ww. wyroku Sądu Okręgowego G. wniósł obrońca skazanego D.S., który zaskarżając ww. wyrok w całości, zarzucił rażące naruszenie przepisów postępowania, mające wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 170 § 1 pkt 2 i 5 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k.

W konkluzji obrońca skazanego D.S. wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w G. w pisemnej odpowiedzi na kasację obrońcy skazanego D.S. wniósł o jej oddalenie, jako oczywiście niezasadnej.

Sąd Najwyższy rozważył, co następuje.

Kasacja obrońcy skazanego D.S. okazała się oczywiście bezzasadna, co skutkowało jej oddaleniem w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy podkreślić, że pomimo wskazania w kasacji, że środek ten skierowany jest przeciwko całości orzeczenia Sądu II instancji, to jednak swoje zastrzeżenia obrońca skazanego kieruje wyłącznie w odniesieniu do przypisanego D.S. przestępstwa z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. Niezależnie od tego w przedmiotowej sprawie kasacja obrońcy w zasadniczej części stanowi powtórzenie zarzutów apelacyjnych i została skierowana przeciwko wyrokowi Sądu I instancji, wbrew art. 519 k.p.k. i art. 523 § 1 k.p.k., nakazującym skierowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia w odniesieniu do orzeczenia sądu odwoławczego i ograniczającym jego ramy do uchybień z art. 439 k.p.k. oraz innych rażących naruszeń prawa. Skarga kasacyjna zmierzała bowiem do kontestowania decyzji Sądu I instancji o odczytaniu na rozprawie w dniu 6 czerwca 2016 r. zeznań świadka G.F. z postępowania przygotowawczego z uwagi na

niemożność doręczenia wezwania. Tożsamy zarzut, o czym była już mowa, obrońca postawił w apelacji, przy czym Sąd *ad quem* odniósł się do tego zarzutu w wyczerpujący sposób na s. 3 uzasadnienia wyroku. W tym miejscu przypomnieć należy, że w toku postępowania podjęto próby wezwania świadka G.F. do stawienia się przed Sądem oraz złożenia zeznań. Wezwania były dwukrotnie awizowane i niepodjęte w terminie, zaś z systemu PESEL SAD wynikało, że adres świadka jest aktualny oraz że świadek nie jest pozbawiony wolności. Z informacji policyjnych wynikało natomiast, że G.F. nie przebywa pod wskazanym adresem i nie jest znane miejsce jego pobytu (*k. 251, 253*). Sąd I instancji podjął zatem próbę doręczenia wezwania świadkowi, przy czym próby te nie okazały się skuteczne. Odnosząc się tym samym do tego zarzutu obrońcy wskazać należy na wyrażane w orzecznictwie Sądu Najwyższego stanowiska, że jeżeli niemożność doręczenia świadkowi wezwania, o ile jest rzeczywista i trwała, stanowi samoistną przesłankę zezwalającą na odczytanie złożonych przez niego zeznań, a do skorzystania z tej możliwości jest wystarczające, aby niemożność ta nie dała się usunąć do końca przewodu sądowego (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 lipca 2015 r. r., III KK 39/15, OSNKW 2015/10, poz. 88*). Zaznaczyć w tym miejscu należy, że postępowanie pierwszoinstancyjne zbliżało się wówczas do końca, a w fazie postępowania przygotowawczego G.F. złożył wyczerpujące zeznania. Tym samym dowód ten ma status procesowy pełnoprawnego dowodu, nie gorszego od innych (*zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2016 r., II KK 380/16, LEX nr 2171113*).

Pozostałe zarzuty podniesione w kasacji (art. 4, 7, 410 i 424 k.p.k.) nie zostały w żaden sposób uzasadnione, co utrudnia odczytanie intencji obrońcy przy formułowaniu tych zarzutów. Wskazać jednak należy, że w orzecznictwie w zasadzie jednolicie przyjmuje się, że naruszenie art. 4 k.p.k. nie może stanowić samodzielnej, autonomicznej podstawy kasacyjnej, albowiem przepis ten określa ogólną dyrektywę postępowania i dopiero wskazanie tych przepisów ustawy procesowej, które miał sąd naruszyć, wbrew zasadzie obiektywizmu, czyniłoby taki zarzut chociażby formalnie poprawnym (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2011 r., III KK 335/10, LEX nr 736755*). Obrońca skazanego powiązał natomiast zarzut naruszenia wskazanego przepisu z art. 7 k.p.k., art. 410

k.p.k. i art. 424 k.p.k. Jeżeli więc chodzi o zarzut naruszenia przepisu art. 7 k.p.k., to może on być bezpośrednio stawiany wyrokowi Sądu odwoławczego tylko wtedy, gdy Sąd ten prowadził postępowanie dowodowe, co w przedmiotowej sprawie nie miało miejsca albo wydał orzeczenie o charakterze reformatoryjnym, a zatem gdy zmienił wyrok Sądu I instancji dokonując oceny dowodów odmiennej od tej, która legła u podstawy faktycznej wyroku tego Sądu. W realiach niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy nie dokonywał natomiast żadnej zmiany ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, który dokonał prawidłowej oceny wszystkich zebranych w sprawie dowodów i wyciągnął z niej trafne wnioski. Z kolei naruszenia art. 410 k.p.k. nie stanowi dokonanie oceny materiału dowodowego przeprowadzonego lub ujawnionego na rozprawie w sposób odmienny od subiektywnych oczekiwań stron procesowych (*zob. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 2015 r., III KK 70/15, LEX nr 1758785*). Sąd odwoławczy nie mógł ponadto naruszyć art. 424 k.p.k., który to przepis dotyczy uzasadnienia wyroku Sądu I instancji. Zmieniając wyrok Sądu I instancji jedynie w zakresie wymiaru orzeczonej wobec D. S. kary, Sąd Okręgowy zobligowany był bowiem do respektowania wymogów określonych w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., którym niewątpliwie sprostał.

W tym stanie rzeczy, Sąd Najwyższy uznał zarzuty obrońcy skazanego za bezzasadne w stopniu oczywistym i obciążył skazanego kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.